

PRL – Polska Rzeczpospolita Ludowa

Polacy wielokrotnie przeciwstawiali się komunizmowi. Masowe protesty z lat 1956, 1968, 1970 i 1976 nie przynosiły jednak rezultatu, poza taktycznymi ustępstwami kolejnych liderów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Opór społeczeństwa sprawił jednak, że Polsce jako jedynym kraju bloku sowieckiego nie udało się skolektywizować rolnictwa, a Kościół katolicki zachował niezależność.

W połowie lat 70. narastał kryzys gospodarczy, braki podstawowych produktów powoli stawały się codziennością. Podjęta na przełomie 1975 i 1976 roku akcja zmiany konstytucji (m.in. wpisano do niej „przewodnią rolę” partii komunistycznej oraz „umacnianie przyjaźni i współpracy” ze Związkiem Sowieckim) doprowadziła do ożywienia środowisk opozycyjnych. Po protestach robotniczych z czerwca 1976 r. zaczęły powstawać liczne organizacje opozycyjne, wśród których wiodącą rolę odegrały Komitet Obrony Robotników (powstały we wrześniu 1976) i Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela (marzec 1977). 16 X 1978 r. nowym papieżem został Polak, kardynał Karol Wojtyła, który przybrał imię Jan Paweł II.

Wydarzenie to wzbudziło ogromne nadzieje, umocnione w trakcie pierwszej pielgrzymki papieża do ojczyzny w czerwcu 1979 r.

W takiej sytuacji latem 1980 r. wybuchła bezprecedensowa fala strajków, w których wzięły udział setki tysięcy ludzi. Władze musiały podjąć negocjacje z komitetami strajkowymi. W efekcie porozumień zawartych w Szczecinie, Gdańsku i Jastrzębiu powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Na jego czele stanął Lech Wałęsa. Wkrótce należało do niego blisko 10 milionów Polaków. Własne organizacje stworzyli także uczniowie, studenci i rolnicy. Rozwijała się niezależna prasa, odnowę przeżywały środowiska naukowe i kulturalne. Stopniowo rodziły się ugrupowania o jednoznacznie politycznym charakterze. 16 miesięcy legalnego istnienia „Solidarności” było przepełnionych entuzjazmem i nadzieją na zmianę sytuacji politycznej i ekonomicznej.

Taka sytuacja była nie do pogodzenia z dalszym trwaniem systemu komunistycznego. Nowe kierownictwo PZPR (we wrześniu 1980 r. Edwarda Gierka zastąpił Stanisław Kania, który rok później ustąpił miejsca Wojciechowi Jaruzelskiemu) praktycznie od razu podjęło przygotowania do siłowego rozwiązania kryzysu. Na użycie siły naciskały także władze sowieckie, które co prawda uznały, iż zewnętrzna interwencja nie wchodzi w grę, przez dłuższy czas nie zamierzały jednak zaakceptować istnienia „Solidarności”. Wydarzenia w Polsce propaganda państw komunistycznych określała jako „kontrrewolucję”.

13 XII 1981 r. generał Wojciech Jaruzelski ogłosił wprowadzenie stanu wojennego. Władzę przejęła Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego.

Zawieszono działalność wszystkich organizacji z wyjątkiem partii komunistycznej, część z nich następnie zlikwidowano (w tym „Solidarność”).

Zakazano organizowania strajków i manifestacji, wprowadzono godzinę milicyjną i zakaz opuszczania miejsca zamieszkania bez zgody władz. Wyłączono telefony, korespondencję objęto jawną cenzurą. Tysiące osób internowano w specjalnych obozach, tysiące dalszych aresztowano i skazano na kary więzienia.

Kilkadziesiąt osób zginęło w trakcie pacyfikacji strajków i demonstracji lub zostało zamordowanych przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa.

Wszystkie te represje nie były jednak w stanie złamać oporu społeczeństwa. Powstawały konspiracyjne struktury związkowe, wydawano setki tytułów podziemnej prasy, od wiosny 1982 r. nadawano niezależne audycje radiowe.

Powszechnym zjawiskiem stała się kultura niezależna, której głównym mecenasem był Kościół katolicki. Nadzieję podtrzymywały dwie kolejne pielgrzymki papieża Jana Pawła II, w 1983 i 1987 roku.

Stan wojenny nie zdołał więc zniszczyć „Solidarności”, aczkolwiek niewątpliwie ją rozbił i osłabił. Nie przyniósł także poprawy sytuacji gospodarczej, mimo wprowadzenia pod osłoną czołgów drakońskiej podwyżki cen. W dodatku władze znalazły się w międzynarodowej izolacji, a władze USA nałożyły na Polskę i Związek

Sowiecki surowe sankcje ekonomiczne. Sytuacji nie zmieniło zniesienie stanu wojennego w lipcu 1983 r. W tym samym roku Lech Wałęsa otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla.

Pierwszą próbę wyjścia z impasu władze komunistyczne podjęły w 1986 r. Podjęto wówczas nieudaną próbę wciągnięcia umiarkowanych opozycjonistów do Rady Konsultacyjnej przy gen. Jaruzelskim. Ogłoszono również amnestię, a wybranym środowiskom opozycyjnym zaproponowano podjęcie legalnej działalności. Pozostałych próbowano przekonać, iż konspiracja straciła rację bytu. Nowa polityka przyniosła sukces w postaci zniesienia amerykańskich sankcji.

Nową sytuację postanowiły wykorzystać umiarkowane kręgi opozycji. We wrześniu 1986 r. Lech Wałęsa powołał jawną Tymczasową Radę NSZZ „Solidarność”, która rok później połączyła się z tajną Tymczasową Komisją Koordynacyjną. Powstała w ten sposób Krajowa Komisja Wykonawcza, której jednak nie uznała część liderów związku z 1981 r. Podjęcie jawnej działalności krytykowały także radykalne ugrupowania opozycyjne, wśród których największe znaczenie miała powstała w 1982 r. Solidarność Walcząca.

W tym samym czasie rozwijały się zupełnie nowe ruchy opozycyjne, jak pacyfistyczno-ekologiczny Ruch Wolność i Pokój. Coraz większe zainteresowanie budziła Pomarańczowa Alternatywa, organizująca happeningi wykpiwające absurdy komunizmu. Mniejszą

popularnością cieszyły się coraz liczniejsze inicjatywy o ściśle politycznym charakterze.

W listopadzie 1987 r. władze poniosły spektakularną klęskę, gdy w rozpisany przez siebie referendum nie zdołały uzyskać wiążących wyników. W bezpośrednim otoczeniu gen. Jaruzelskiego rozważano coraz to nowe warianty rozwoju sytuacji, w tym także zakładające dopuszczenie opozycji do udziału we władzy.

Impulsem dla zainicjowania reform stały się dwie fale strajków w 1988 r. Pierwsza, mająca miejsce na przełomie kwietnia i maja, została przerwana po brutalnej pacyfikacji jednego z zakładów. W sierpniu wybuchły kolejne strajki, o dużo szerszym zasięgu. W tej sytuacji władze złożyły propozycję podjęcia rozmów przy „okrągłym stole” w zamian za przerwanie protestu. Została ona zaakceptowana przez część opozycji skupioną wokół Wałęsy, podjęto wstępne rozmowy.

Jednocześnie nowy rząd, kierowany przez Mieczysława Rakowskiego, przygotował szereg reform gospodarczych o wolnorynkowym charakterze. Intensywność rozmów z opozycją osłabła, władze zdawały się liczyć na samodzielne wyjście z kryzysu. Przełomem stała się debata telewizyjna, do której lider reżimowych związków zawodowych Alfred Miodowicz zaprosił Wałęsę. Przywódca „Solidarności” odniósł w niej niepodważalne zwycięstwo, co spowodowało znaczącą zmianę nastrojów społecznych. W grudniu powstał Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność”, stanowiący zaplecze dla przygotowywanych

negocjacji.

W styczniu 1989 r. gen. Jaruzelski, grożąc dymisją przełamał opór działaczy PZPR, plenum Komitetu Centralnego wyraziło zgodę na rozmowy w kwestii ponownej legalizacji „Solidarności”.

6 II 1989 rozpoczęły się rozmowy Okrągłego Stołu. Poza ich uroczystym otwarciem i zakończeniem, odbywały się one w grupach roboczych, które wypracowywały kompromis w poszczególnych kwestiach. Negocjacje zakończono 5 IV 1989 r. Do podstawowych ustaleń należały relegalizacja „Solidarności”, ustanowienie urzędu prezydenta, powołanie izby wyższej parlamentu (Senatu), wreszcie przeprowadzenie częściowo (w 35%) wolnych wyborów do Sejmu i całkowicie wolnych do Senatu.

Porozumienie zawarte przy okrągłym stole stało się przedmiotem krytyki wielu ugrupowań opozycyjnych. Uważano, iż ustępstwa ze strony coraz słabszego reżimu są zbyt małe, krytykowano zgodę na jedynie częściowo wolne wybory. Niezależne Zrzeszenie Studentów zorganizowało liczne protesty przeciwko odmowie legalizacji tej organizacji.

Tymczasem trwała intensywna kampania wyborcza. W całym kraju powstawały lokalne Komitety Obywatelskie. Brak środków i zaplecza porównywalnego z obozem władzy nadrabiano entuzjazmem i pomysłowością. 8 maja ukazał się pierwszy numer niezależnego dziennika „Gazeta Wyborcza”.

Pierwsza tura wyborów odbyła się 4 VI 1989 r. Społeczeństwo potraktowało wybory jak plebiscyt, skreślając wszystkich kandydatów obozu władzy. W efekcie kandydaci opozycji objęli już pierwszej turze większość miejsc przeznaczonych do wolnych wyborów, pulę przeznaczoną dla komunistów i ich sojuszników obsadzono dopiero w drugiej turze. 4 czerwca przypadła także tak zwana „lista krajowa”, na której znajdowały się nazwiska czołowych działaczy partyjnych i państwowych. Ostatecznie przedstawiciele opozycji obsadzili wszystkie miejsca dostępne w ramach wolnych wyborów w Sejmie oraz 99 na 100 miejsc w Senacie.

Postawa społeczeństwa przesądziła o tym, iż postanowienia Okrągłego Stołu, przewidujące reformę systemu komunistycznego, przestały być aktualne. Jasnym stało się, iż niezbędna jest jego zmiana. W lipcu udało się co prawda jeszcze wybrać na stanowisko prezydenta gen. Jaruzelskiego (zaledwie jednym głosem przewagi), jednakże misja powołania nowego rządu, powierzona gen. Czesławowi Kiszczakowi skończyła już niepowodzeniem. Coraz większym powodzeniem cieszyła się idea ogłoszona w słynnym artykule Adama Michnika „Wasz prezydent, nasz premier”. Ostatecznie nowym premierem został reprezentant „Solidarności” Tadeusz Mazowiecki, który sformował rząd oparty o koalicję wszystkich sił parlamentarnych.

Podstawowym zadaniem rządu stało się przygotowanie pakietu radykalnych reform gospodarczych, które weszły w życie w początkach 1990 r. Pod koniec 1989 r.

przywrócono tradycyjną nazwę państwa (Rzeczpospolita Polska) oraz godło (orła w koronie). Stopniowo reformowano państwo, aczkolwiek zdaniem wielu przedstawicieli opozycji czyniono to zbyt wolno, zwłaszcza w obliczu upadku komunizmu w całym regionie. Dopiero w kwietniu 1990 r. zniesiono cenzurę, a w maju rozwiązano Służbę Bezpieczeństwa. W tym samym czasie przeprowadzono wybory do samorządów lokalnych.

W listopadzie 1990 r. rozpisano powszechne wybory prezydenckie, w których zwyciężył Lech Wałęsa. Wolne wybory parlamentarne odbyły się dopiero w październiku 1991 r. Proces odzyskiwania niepodległości i odbudowy demokracji symbolicznie zakończyło wycofanie w 1993 r. ostatnich jednostek armii rosyjskiej z terytorium Polski.



Dla Polaków pielgrzymka papieża Jana Pawła II do ojczystego kraju była znakiem nadziei, Warszawa 1979 (Chris Nidenthal/FORUM)



Lech Wałęsa, lider "Solidarności", podczas strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, sierpień 1980 (Marek Zarzecki/REUTERS/FORUM)



Walki uliczne w latach 80. w Polsce nie należały do rzadkości, 31 sierpnia 1982 (Chris Niedenthal/FORUM)



Inauguracja obrad Okrągłego Stołu, luty 1989 (Jarosław Stachowicz/FORUM)



Przed wyborami 4 czerwca 1989 (Chris Niedenthal/FORUM)



Tadeusz Mazowiecki (Chris



Demontaż pomnika Feliksa Dzierżyńskiego,
Warszawa, 17 września 1989 (Jarosław
Stachowicz/FORUM)

Zobacz również

[Historia](#)

[Kalendarium](#)

[Dokumenty](#)

[Galeria](#)

[Multimedia](#)

[Czytelnia](#)

[Edukacja](#)

[Linki](#)